



Co to jest powszechne odkupienie?

Byliśmy zapytywani, czy wierzymy w powszechne odkupienie i co sądzymy o pełnym znaczeniu tego słowa. Odpowiadamy:

Według naszego zrozumienia wielu ludzi, którzy używają wyrażenia „powszechne odkupienie” popełnia błąd w jasnym zrozumieniu jego znaczenia. Myślą oni o powszechnym i wiecznym zbawieniu, które jest całkiem inną sprawą. Wierzymy, iż Biblia uczy o powszechnym odkupieniu w stwierdzeniu, że Jezus Chrystus

„z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował” i że „dał samego siebie na okup za wszystkich, co będzie świadczane w słusznym czasie” – Hebr. 2:9; 1 Tym. 2:5-6.

I znów:

„On jest ubłaganiem za grzechy nasze (Kościoła), a nie tylko za nasze, ale też za grzechy całego świata” – 1 Jana 2:2.

Powyższe teksty mówią o odkupieniu ludzkości, a wszystkie jasno i niedwuznacznie świadczą, że będzie ono powszechne – to znaczy będzie zastosowane za każdego członka ludzkiej rasy. Mówiąc o powszechnym odkupieniu, które w taki sposób zostało ustanowione, naszym następnym pytaniem powinno właściwie być, co zawiera słowo odkupienie? Odpowiedzią jest, że zarówno w języku greckim, jak i angielskim słowo to ma znaczenie nabycia przez danie w zamian czegoś innego. Myśl ta jest wiele razy w Biblii z naciskiem podkreślona. Nie tylko jesteśmy pouczeni, że zostaliśmy kupieni ceną kosztownej krwi Jezusa, lecz znajdujemy słowa Pana Jezusa, że dał samego siebie jako odpowiednią cenę za grzeszników (Mat. 20:28). W tym miejscu jest użyte greckie słowo „lutron-anty”, oznaczające cenę dokładnie wyrównującą dług. Ap. Paweł podaje dokładnie tę samą myśl, gdy mówi: „Człowiek Chrystus Jezus, który dał samego siebie na okup (antylutron) za wszystkich” – 1 Tym. 2:5-6. Ap. Paweł znów z naciskiem podkreśla tę samą myśl, gdy mówi: „Bo ponieważ przez człowieka śmierć, przez człowieka też powstanie umarłych. Albowiem jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywieni będą” – 1 Kor. 15:21-22. W ten sposób mamy sprawę odkupienia i okupowej ceny ludzkości z naciskiem podkreśloną i szczegółowo przedstawioną. Jest ono z pewnością powszechne, gdyż obejmuje każdego członka ludzkiego rodu. Grzech przyszedł przez jednego człowieka i on je-

dynie został osądzony przez wielki niebieski Sąd na śmierć. Jego żona i dzieci podzieliły jego karę – nie przez bezpośredni wyrok, lecz pośrednio, gdyż miara życia, jaką otrzymaliśmy od ojca Adama, była jedynie iskrą, której prawa egzystencji były utracone, zanim do nas przyszła. Jednakże stało się tak, gdyż nasz Wielki Stworzyciel przygotował powszechne odkupienie. Przez to postanowienie wobec jednej osoby stworzył możliwość, aby doskonały człowiek mógł odkupić potępionego. W tym celu nasz Pan, Wielki Logos opuścił niebieski pałac, uniżył samego siebie i stał się ciałem, człowiekiem Jezusem Chrystusem, który za każdego człowieka zakosztował śmierci. Jego śmierć jest wystarczająca dla zadośćuczynienia żądaniom sprawiedliwości wobec pierwszego człowieka i wszystkim wynikom tego wyroku, jaki został podjęty przeciwko rodzajowi ludzkiemu.

OKREŚLONE POWSZECHNE ODKUPIENIE

Aby pojąć, czego Adam i jego rodzina mogą oczekiwać w wyniku powszechnego zbawienia, musimy zauważyć, czym był ojciec Adam, zanim zgrzeszył, ponieważ odkupienie oznacza przywrócenie Adama i jego rodzaju do warunków, w jakich znajdował się, zanim zgrzeszył.²⁰¹⁶

Dlatego zauważmy:

- (1) Adam posiadał społeczność ze swym Stwórcą.
- (2) Korzystał z Boskiego błogosławieństwa, które było udzielane w każdym czasie jego potrzeby i nie opuszczało go tak długo, dopóki był posłuszny.
- (3) Jego prawa w zakresie wieczności nie były zadecydowane. Był on w szkole doświadczeń, osiągając znajomość i miał zapewnienie o przedłużeniu swego życia tak długo, na ile będzie posłuszny i będzie używał swej umiejętności w harmonii z wolą Stworzyciela.
- (4) Dlatego był on na próbie względem wiecznego życia. Według naszego zrozumienia, gdy by Adam trwał w posłuszeństwie pod określonymi testami (próbami), mógłby być uznany jako absolwent w szkole doświadczeń i nie byłby dalej poddawany tym próbom i testom. Jednakże Adam nigdy nie osiągnął tej pozycji. On nie wytrwał w czasie próby i nigdy nie osiągnął w niej swej promocji.

Dlatego powszechne odkupienie oznacza przywrócenie Adama i jego rodu znów do próbnego stanu, w jakim był, zanim zgrzeszył. To, co zostało stracone, to samo było odkupione i to zostanie przywrócone. Boskie pos-



tanowienie, jak nam mówi Pismo Święte, dotyczy „czasów restytucji”, a te czasy, czyli lata restytucji są przeznaczane dla przywrócenia Adama i jego rodu do wszystkiego tego, co on posiadał na początku. Pismo Święte wyraźnie wskazuje, że doświadczenia ludzkości – pierwsze pod panowaniem grzechu i śmierci i drugie – pod restytucyjnymi błogosławieństwami Królestwa Mesjasza – udział obfitej znajomości Boga i Jego planu w taki sposób, że przy zakończeniu panowania Mesjasza każdy członek rodzaju ludzkiego, osiągnąwszy w pełni swą próbę, zdobędzie pełną znajomość i wszechstronną sposobność.

Pismo Święte mówi nam, że niektórzy, gdy osiągną wszystkie te błogosławieństwa, będą opornymi, a grzesząc dobrowolnie – będą uznani jako niegodni dalszej łaski Wszechmocnego i zostaną wytraceni śmiercią wtórą. Pismo Święte ukazuje nam jasno, że przy końcu Tysiąclecia niektórzy nawet ci, którzy osiągną pełną ludzką doskonałość, będą uznani jako niegodni wiecznego życia, lecz zostaną wytraceni we wtórej śmierci, ponieważ posiadając udział w powszechnym odkupieniu, nie wykorzystali sposobności dla rozwoju takiego charakteru, który by odpowiadał Boskim wymaganiom. Ich zniszczenie jest pokazane w Obj. 20:7-10. Są oni również pokazani w obrazie zniszczenia klasy kozłów w przypowieści o owcach i kozłach (Mat. 25:31-46).

WYJAŚNIENIE POWSZECHNEGO ZBAWIENIA

Lecz ktoś może zapytać: Czy Bóg nie przewidział odkupienia dla przywrócenia do życia tych, którzy umrą śmiercią wtórą? Odpowiadamy: nie! Podczas Tysiąclecia Chrystus udzieli wszystkim wszelkiej niezbędnej i właściwej pomocy. „*Będzie sądził cały świat w sprawiedliwości*” – Dzieje Ap. 17:31. Przypuszczenie o daniu czegoś więcej dla tych, którzy zasłużyli na wtórą śmierć przez swe dobrowolne postępowanie, wymagałoby innej ofiary za grzechy. Grzech, jaki sprowadził śmierć na Adama, był dobrowolnym grzechem. Grzech ten został zupełnie zmażany przez śmierć Jezusa, lecz grzech, który spowoduje wtórą śmierć, będzie indywidualnym, dobrowolnym grzechem ze strony każdego, który umrze śmiercią wtórą, a kosztem odkupienia każdego z tych grzeszników byłaby śmierć bezgrzesznej istoty jako ofiara za każdego.

Przypadek Adama jest całkowicie odmienny od postępowania z jego rodzajem, gdyż każdy jeden z tych grzeszników będzie w równym stopniu winy, jak był sam Adam i każdy będzie indywidualnie skazany na wtórą śmierć. Jeśli każdy z nich miałby być znów odkupiony, potrzebowałby osobistego Zbawiciela. Biblia wskazuje na znaczną liczbę z klasy kozłów przy końcu Tysiąclecia, którzy zasłużą na karę wtórej śmierci, a to wymagałoby odpowiedniej liczby doskonałych ofiar dla ich odkupienia spod tego potępienia. Co dobrego

mogłoby to przynieść dla nich, jeżeli nie skorzystali ze wszystkich doświadczeń obecnego życia i prób czasów restytucji podczas Tysiąclecia? Nie możemy sobie wyobrazić skorzystania z jakichkolwiek innych doświadczeń.

Dlatego oczywiście jedynie Boski plan jest mądry i żadne odkupienie nie będzie dane dla przywrócenia tych, którzy umrą wtórą śmiercią, ani nie ma względem nich żadnej nadziei. Kto mógłby za nich umrzeć? Kto mógłby ich odkupić? Nie Chrystus, gdyż apostoł wyraźnie oświadczył, że „*Chrystus więcej nie umiera*” (Rzym. 6:9). Czy mogłaby gromada świętych aniołów dobrowolnie umrzeć za tych, którzy żyli podczas tych warunków i okoliczności, widząc, że zgrzeszyli przeciwko światłu, znajomości i przyjaznym postanowieniom? Czy mógłby ktoś z członków Kościoła, Oblubienicy Chrystusa, za nich umrzeć? Nie możemy tego przyjąć. Czy mogłaby jakakolwiek mądra i inteligentna istota oddać swe życie jako odpowiadającą cenę za tego, który był niepoprawny podczas tych przyjemnych warunków? Myślimy że byłoby nierozsądnym tak przypuszczać.

SŁOWO PRZESTROGI

Jest dla nas zaskoczeniem, że niektórzy, co raz skosztowali dobrego Słowa Bożego i stali się uczestnikami ducha świętego, są narażeni w jakimś stopniu na usidlenie przez takie sofistery przeciwnika. Jednakże winniśmy pamiętać, że przeciwnik jest bardzo czujny w obecnym czasie, aby zastawiać pułapki na lud Pański. Zwróćmy uwagę na słowa podane przez natchnionego apostoła Jakuba:

„Bracia! jeśli by się kto z was odbłądził od prawdy, a nawróciłby go kto, niechże wie, że kto by odwrócił grzesznika z błędnej drogi jego (postępowania), zachowa duszę od śmierci i zakryje mnóstwo grzechów” – Jak. 5:19-20.

To nie oznacza, że lud Boży nigdy nie może być usidlony błędami, lecz to wskazuje, że istnieje skłonność do odprowadzenia coraz więcej od Prawdy, z drogi życia na drogę śmierci.

Jesteśmy w dniu Pańskim wspomnianym przez apostoła i dlatego zamiast odkładać zbroję lub próbować czynić pewne poprawki w wyraźnych stwierdzeniach Słowa Bożego, musimy zapiąć napierśnik, umocować naszą przyłbicę, przepasać biodra naszych umysłów, uchwycić tarczę wiary i mocno ująć miecz ducha, którym jest Słowo Boże, abyśmy mogli ostać się w tym złym dniu, a nie tylko to, lecz byśmy mogli pomagać innym w przeciwstawieniu się woli naszego wielkiego przeciwnika (Efezj. 6:12-18).



Watch Tower

R-5925- (1916 r.)
„Straż”